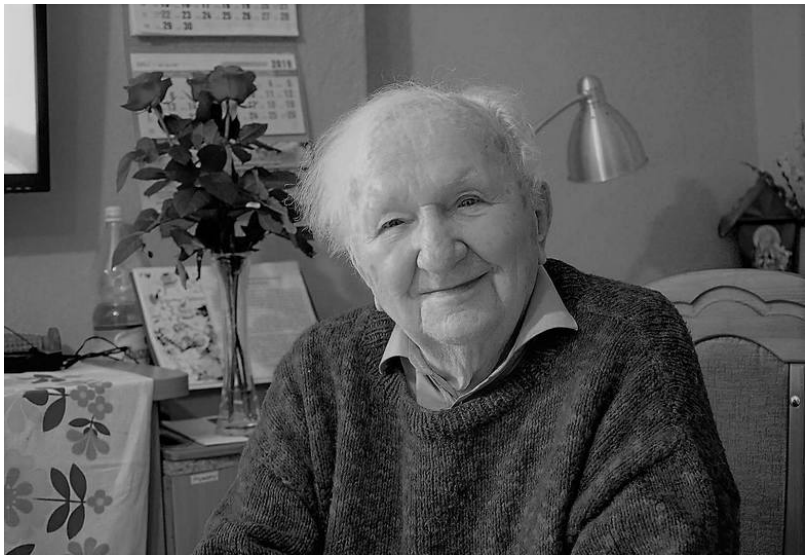


Eugeniusz Mróz, ostatni kolega z klasy maturalnej Jana Pawła II odszedł we wtorek rano w Domu Pomocy Społecznej Anna w Krapkowicach. W ostatnich dniach czuł się już bardzo słabo. Był Honorowym Członkiem NSZZ "Solidarność" Śląska Opolskiego.

Eugeniusz Mróz w marcu tego roku świętował 100. rocznicę swoich urodzin.

Urodził się 14 marca 1920 roku w Limanowej. Był synem przedwojennego urzędnika skarbowego, który w połowie lat 30-tych XX wieku przeprowadził się do Wadowic. Od piątej klasy uczęszczał do Gimnazjum im. Marcina Wadowity, gdzie poznał swojego przyjaciela Karola Wojtyłę. Byli nie tylko przyjaciółmi ze szkolnej ławki, ale i sąsiadami w wadowickiej kamienicy Chaima Bałamutha. W 1938 roku razem zdawali maturę. Po maturze ich drogi się rozeszły. Spotkali się dopiero po latach. Eugeniusz Mróz rozpoczął studia prawnicze na UJ, które przerwała II wojna światowa.
W czasie okupacji był czynnym żołnierzem partyzantki Armii Krajowej w wadowickim Obwodzie Narodowej Organizacji Wojskowej. Używał pseudonimu "Lima". Potem działałał w AK na terenie Borowej koło Mielca.
Po zakończeniu wojny osiadł w Opolu. Pracował przez wiele lat jako radca prawny. Cały czas był zaangażowany w działalność Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Eugeniusz Mróz był autorem wielu wspomnień i artykułów o latach szkolnych Karola Wojtyły i o międzywojennych Wadowicach. Po wyborze na papieża Karola Wojtyły, był jednym z najaktywniejszych animatorów życia koleżeńskiego przyjaciół szkolnych Jana Pawła II. Współorganizował spotkania klasowe i stale utrzymywał kontakty z kolegami.

Był przyjacielem opolskiej "Solidarności".